

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 listopada 2017r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi :

1. zasądził od pozwanej J. Ł. (1) na rzecz powoda L. K. kwotę 28.150 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 28 października 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz od tej kwoty odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądził od pozwanej J. Ł. (1) na rzecz powoda L. K. kwotę 2.952 zł, w tym kwotę 552 zł podatku VAT tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
4. nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 2.311,31 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu,
5. zwrócił pozwanej ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 34,32 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na biegłego.

Sąd Rejonowy powyższe rozstrzygnięcie wydał w oparciu o ustalenia faktyczne, które podziela i uznaje także za własne Sąd Okręgowy (z modyfikacjami wynikającymi z własnych ustaleń, o czym będzie mowa poniżej). Najistotniejsze z tych ustaleń były następujące:

Pozwana J. Ł. (1) od października 2008r. do 26 stycznia 2010r. była członkiem zarządu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w W.. W tym okresie czasu nie składała wniosku o ogłoszenie upadłości spółki .

Od 26 stycznia 2010r. do 18 października 2010r. była likwidatorem spółki. Od 2014r. likwidatorem spółki jest T. S.. Od października 2010r. spółka nie posiada żadnego majątku. Przedmiotem działalności spółki była obróbka stali zbrojeniowej na terenie N. oraz w P.. Powód był spawaczem. W spółce było zatrudnionych 30 osób.

W dniu 18 października 2010r. pozwana złożyła rezygnację z funkcji likwidatora, która została przyjęta przez Zgromadzenie Wspólników.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w W. jest wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS: (...). W dniu 27 stycznia 2010r. nastąpiło rozwiązanie spółki i otwarcie likwidacji. Do dnia 16 kwietnia 2013r. pozwana J. Ł. (1) była wpisana jako likwidator spółki.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach IV Wydział Pracy z dnia 22 sierpnia 2012r. w sprawie sygn. akt IV P 89/10, zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz L. K. kwotę 28.150 zł, w tym:

- 4.000zł z tytułu ryczałtu za odzież ochronną ;
- 22.500zł z tytułu diety za pracę za granicą w 2009r.
- 1.200zł z tytułu delegacji za miesiąc czerwiec 2009r.;

Wyrok uprawomocnił się 12 września 2012r.

Powód na podstawie prawomocnego wyroku wszczął egzekucję, która została umorzona wobec jej bezskuteczności.

Na dzień 31 grudnia 2009r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w W. posiadała majątek jedynie w postaci należności na kwotę 802.281,76 zł oraz środki pieniężne na kwotę 45.173,16 zł, a zobowiązania wynosiły 809.800,42 zł.

W okresie od października 2008r. do 18 października 2010r. sytuacja finansowa i majątkowa firmy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dawała podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości według stanu na dzień 26 stycznia 2010r., gdyż zobowiązania przekroczyły aktywa spółki. W dokumentach księgowych spółki brak było ujętych roszczeń powoda.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów złożonych do akt sprawy, zeznań świadków, wyjaśnień pozwanej i opinii biegłego. Powyższe dowody się uzupełniały i tworzyły logiczną całość. Przede wszystkim Sąd oparł się na opinii biegłego L. S., która nie była kwestionowana przez strony, jest bezstronna i jednoznaczna co do niewypłacalności (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał za zasadne powództwo wobec pozwanej J. Ł. w zakresie dochodzonej przez powoda kwoty 28.150 zł. Podstawę odpowiedzialności pozwanej stanowił przepis art. 299 k.s.h.

**Apelację** od powyższego wyroku wniosła pozwana w zakresie jego punktów 1., 3. oraz 4., zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:

1. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego oraz brak jego wszechstronnej oceny w świetle całego zgromadzonego materiału oraz wyprowadzenie z zebranego w sprawie materiału dowodowego nieprawidłowych wniosków, polegające na:

a) uznaniu, iż wskutek niezgłoszenia przez pozwaną wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) sp. z o.o. powód poniósł szkodę, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności opinii biegłego, na której Sąd I instancji w głównej mierze oparł rozstrzygnięcie, jak i z zeznań świadków wynika, iż spółka nie posiadała już w dniu 26 stycznia 2010 roku majątku pozwalającego na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, a więc tym bardziej nie doszłoby do zaspokojenia roszczeń powoda z majątku spółki nawet w przypadku zgłoszenia przez pozwaną we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, co powinno prowadzić do ustalenia, iż pomimo niezgłoszenia przez pozwaną wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, powód nie poniósł szkody;

b) błędnym przyjęciu, iż spółka nie posiadała majątku od października 2010 roku, podczas gdy z opinii uzupełniającej biegłego L. S. (2) wynika, iż stan ten wystąpił już w dniu 26 stycznia 2010 roku;

2. przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób uniemożliwiający dokonanie oceny toku wyводу Sądu, w szczególności w zakresie w jakim Sąd doszedł do błędnego przekonania, iż pozwana „nie wykazała, żeby zachodziła jakakolwiek przesłanka egzoneracyjna uwalniająca ją od odpowiedzialności za zobowiązania spółki”, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie wynikało, iż zachodziła co najmniej jedna z przesłanek wyłączających odpowiedzialność pozwanej jako członka zarządu spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, o których mowa w art. 299 § 2 k.s.h., tj. brak szkody po stronie powoda pomimo niezgłoszenia w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości w związku z brakiem majątku spółki w czasie właściwym do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółki;

II. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 299 § 1 k.s.h. poprzez jego zastosowanie wynikające z błędnego przyjęcia, iż pozwana jako członek zarządu spółki (później zaś jej likwidator) ponosi w okolicznościach niniejszej sprawy odpowiedzialność za zobowiązania spółki,

2. art. 299 § 2 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie wskutek błędnego uznania, iż pozwana nie wykazała przesłanek zwalniających ją z odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...) sp. z o. o., tj. że pomimo niezgłoszenia wniosku o

ogłoszenie upadłości powód nie poniósł szkody, gdy tymczasem przesłanka egzoneracyjna uwalniająca pozwaną od odpowiedzialności za zobowiązania spółki w niniejszej sprawie występowała i została przez pozwaną wykazana.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości, a w przypadku uznania, że zachodzą ku temu podstawy, w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c. wobec braku rozparzenia istoty sprawy wniosła o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. W każdym z obu przypadków wniosła nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca dodatkowo podniosła, że nie zaszły przesłanki do pociągnięcia pozwanej do odpowiedzialności za zobowiązania spółki, a to z uwagi na fakt, że pozwana nie miała wiedzy o roszczeniach powoda w czasie pełnienia przez siebie funkcji członka zarządu, a następnie likwidatora. Pozwany nie kierował bowiem do spółki wezwań do zapłaty, zaś pierwszym momentem, w którym pozwana mogła się dowiedzieć o roszczeniach powoda, był moment wytoczenia przez niego powództwa przeciwko spółce, który zbiegł się w czasie z rezygnacją pozwanej z funkcji likwidatora spółki (październik 2010 roku). Nie można więc przypisać również pozwanej winy za brak wcześniejszego zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, co również stanowi przesłankę wyłączającą odpowiedzialność pozwanej określoną w art. 299 § 2 k.s.h.

Pełnomocnik z urzędu powoda wniósł o oddalenie apelacji i przyznanie i zasądzenie kosztów pomocy prawnej z urzędu, udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym, oświadczając, że nie zostały ona w całości, ani w części uiszczone.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, co następuje:

Datą początkową, w której powstały przesłanki do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. był dzień 26 stycznia 2010 roku, ponieważ wówczas majątek spółki nie wystarczał na pokrycie zobowiązań – wystąpił ujemny kapitał własny w kwocie – 7.084,12 zł. Wystąpiły zatem przesłanki określone w art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu wówczas obowiązującym. W tej dacie majątek spółki wynosił łącznie 769.848,95 zł i wystarczał na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Na majątek spółki składały się wówczas: środki pieniężne w kwocie 7.567,19 zł, należności z tytułu dostaw i usług 587.080,94 zł (od spółki (...)), należności budżetowe z tytułu zwrotu podatku VAT i nadpłaconego podatku dochodowego w kwocie 166.789 zł, pozostałe rachunki (kaucje) w kwocie 8.411,76 zł. W sprawozdaniach finansowych spółki, księgach i kontach analitycznych spółki (...) nie zostały ujęte zobowiązania wobec powoda, tzn. nie ujęto wierzytelności L. K. w kwocie 28.150 zł ze stosunku pracy, zasądzonej później wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 22 sierpnia 2012r., sygn. akt IV P 89/10.

Należności budżetowe (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zostały rozliczone w miesiącu lipcu 2010 roku, to znaczy kwota 166.789 zł została wypłacona spółce w lipcu 2010r. z tytułu zwrotu podatku VAT i nadpłaconego podatku dochodowego.

W przypadku ogłoszenia upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. we właściwym czasie, wierzytelność powoda jako wynikająca ze stosunku pracy zaspokojona byłaby w 100%.

(dowód: opinie uzupełniające biegłego sądowego L. S. (2) k.358 – 359, 374, 389, 393 odwr.)

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie uzupełniających opinii biegłego, który ostatecznie wyjaśnił wszystkie wątpliwości i swoje omyłki we wcześniejszej opinii ustnej uzupełniającej. Opinia jest jasna, przekonywująca, biegły dokładnie wskazał źródła na których się opierał i metodologię opracowania opinii i wyciągnięcia wniosków. Brak jest podstaw do kwestionowania tej opinii.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację należało uznać za niezasadną.

W apelacji skarżąca przede wszystkim zarzucała błędne ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że w dacie kiedy powstał obowiązek wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółki (...), tj. 26 stycznia 2010r., spółka ta posiadała środki na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Tymczasem, zdaniem skarżącej, w tej dacie spółka nie posiadała środków wystarczających na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. W konsekwencji, wywodziła skarżąca, wniosek o ogłoszenie upadłości zostałby oddalony, zaś wierzytelność powoda nawet w przypadku zgłoszenia tego wniosku, nie zostałaby w żadnym stopniu zaspokojona.

Opinie uzupełniające biegłego L. S. (2) wydane w toku postępowania apelacyjnego rozwiały wszelkie wątpliwości w tym zakresie. Jak wyjaśnił biegły, przy wydawaniu opinii ustnej składanej przed Sądem Rejonowym na rozprawie w dniu 19 października 2017r. nie wziął on pod uwagę należności spółki z tytułu dostaw i usług od firmy (...), które na koniec stycznia 2010r. wynosiły 587.080,94 zł oraz należności budżetowych w kwocie 166.789 zł, które zostały spółce wypłacone w miesiącu lipcu 2010r. Biegły wprost przyznał, że jego stwierdzenie, że na dzień 26 stycznia 2010r. majątek spółki nie wystarczał na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego było nieuprawnione, ponieważ brał wówczas pod uwagę tylko środki pieniężne spółki, pomijając należności (wierzytelności) spółki.

W toku postępowania apelacyjnego pozwana wywodziła, że sąd rozpoznający ewentualny wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...), nie zaliczyłby do majątku spółki jej należności (wierzytelności) i w związku z tym w dalszym ciągu wniosek taki podlegałby oddaleniu na podstawie art. 13 ust. 1 prawa upadłościowego.

Z powyższą tezą nie sposób się zgodzić. Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu wówczas obowiązującym (tj. w 2010r.), dłużnika będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje. Z kolei w myśl wówczas obowiązującego art. 21 ust. 1 cyt. ustawy dłużnik był obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości.

Zakładając, że pozwana zgłosiłaby wniosek o ogłoszenie upadłości spółki w terminie, tj. do dnia 10 lutego 2010r., sąd hipotetycznie rozpoznałby wniosek w terminie ustawowym dwóch miesięcy, tj. w połowie kwietnia 2010r. Wydając orzeczenie sąd upadłościowy nie mógłby więc nie wziąć pod uwagę należności budżetowych spółki, jako majątku tej spółki przy dokonywaniu oceny czy spółka dysponuje majątkiem wystarczającym na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Sąd upadłościowy każdorazowo dokonuje oceny czy dane należności (wierzytelności) mają charakter sporny czy bezsporny oraz czy są one łatwe do wyegzekwowania (ściągnięcia) i w jakim terminie. Należności budżetowe spółki (...) w kwocie 166.789 zł (z tytułu zwrotu podatku VAT i nadpłaconego podatku dochodowego) – jak wskazał biegły – zostały spółce wypłacone w lipcu 2010r. Były więc to należności pewne, zarówno bowiem niesporne, jak i ich wpływ był przewidywalny w czasie i pewny. Z całą pewnością sąd upadłościowy te należności zaliczyłby do majątku spółki, dokonując oceny czy posiada ona majątek wystarczający na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Jest ponadto prawdopodobne, że w razie wątpliwości sąd upadłościowy zwróciłby się wówczas do urzędu skarbowego z zapytaniem o termin wypłaty tych środków. Dodać trzeba, że spółka wówczas cały czas funkcjonowała, a więc posiadała środki na jej bieżące funkcjonowanie. Na marginesie należy zauważyć, że – jak wyjaśniła pozwana na rozprawie w dniu 17 lipca 2019r. (k.293 odw.) – dopóki ona była likwidatorem, spółka spłacała swoje zobowiązania, przy czym wzajemne rozliczenia ze spółką (...) nie były zaspokojone przez potrącenie. Należy z tego wywieść, że spółka ta również spłaciła swoje zobowiązania wobec spółki (...), co oznacza, że systematycznie wpływały na rachunek spółki (...) także te należności. Wszystkie powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że gdyby pozwana zgłosiła w czasie właściwym, tj. w terminie dwóch tygodni od dnia 26 stycznia 2010r. wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...), to wniosek ten zostałby przez sąd upadłościowy rozpoznany pozytywnie, tj. zostałaby ogłoszona upadłość tej spółki, ponieważ spółka posiadała majątek na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, tj. przede wszystkim wierzytelności w stosunku do budżetu z tytułu zwrotu podatku VAT i nadpłaconego podatku dochodowego.

Niezależnie od tego należy zauważyć, że nawet gdyby wniosek zgłoszony do 10 lutego 2010r. został przez sąd upadłościowy oddalony (do stwierdzenia czego brak jest podstaw), to gdy w lipcu 2010r. wpłynęły na rachunek

spółki w/w należności budżetowe, pozwana wówczas miałaby obowiązek ponownie zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości spółki, z uwagi na posiadanie już środków na prowadzenie postępowania upadłościowego, czyli istotną zmianę okoliczności faktycznych.

Gdyby zaś upadłość spółki (...) została ogłoszona, to wierzytelność powoda zostałaby zaspokojona w całości. Masa upadłości spółki dysponowałaby bowiem majątkiem w kwocie co najmniej 170.000 zł (środki pieniężne + należności budżetowe). Zakładając, że koszty postępowania upadłościowego wyniosłyby około 50.000 zł (tak też założył biegły L. S.), to z uwagi na to, że wierzytelność powoda w kwocie 28.150 zł była jedyną wierzytelnością zaspokajaną w kategorii drugiej zaspokojenia (a poza kosztami postępowania upadłościowego nie było innych wierzytelności należących do kategorii pierwszej), to z pewnością byłaby ona w całości zaspokojona (por. art. 342 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu z roku 2010).

W tym miejscu rozważań należy również przytoczyć treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2017r., sygn. akt III CZP 65/17, zgodnie z którą członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który objął tę funkcję wtedy, gdy spółka była niewypłacalna, ponosi odpowiedzialność przewidzianą w art. 299 KSH za długi spółki powstałe po objęciu przezeń funkcji, także wtedy, gdy zgłoszony przez niego wniosek o ogłoszenie upadłości spółki zostałby oddalony na tej podstawie, że majątek spółki nie wystarczyłby na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego lub wystarczyłby jedynie na zaspokojenie tych kosztów (Legalis).

Wprawdzie teza uchwały odnosi się do nieco innego stanu faktycznego niż w niniejszej sprawie, ale w pełni zaaprobować należy kierunek tego orzeczenia i warto przytoczyć pewne argumenty zawarte w uzasadnieniu uchwały. Otóż Sąd Najwyższy między innymi stwierdził, że szkoda jest pojęciem prawa materialnego, a nie prawa egzekucyjnego. Bez względu zatem na wątpliwości co do interpretacji tego pojęcia w kontekście zastosowania go w art. 299 § 2 KSH, brak doznania szkody przez wierzyciela spółki mimo niezgłoszenia w terminie wniosku o ogłoszenie jej upadłości oznacza, że majątek wierzyciela spółki nie doznaje negatywnych następstw wskutek tego zaniechania członka zarządu. Tymczasem pasywa samoczynnie zawsze wzrastają, gdy świadczenie na rzecz wierzyciela nie następuje w terminie ze względu na opóźnienie w jego spełnieniu, powiększając się bowiem o należne odsetki. W konsekwencji rosnące pasywa mają oczywiście wpływ na wartość majątku wierzyciela bez względu na samą możliwość zaspokojenia roszczeń przez wierzyciela. Ponadto Sąd Najwyższy podkreślił, że zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości niewypłacalnej spółki pełni także funkcję informacyjno-ostrzegawczą. Wierzyciele spółki, a także osoby, które miałyby zostać jej wierzycielami w przyszłości, mogą nie mieć wiedzy i świadomości co do rzeczywistego stanu majątkowego spółki, a w konsekwencji podejmować niekorzystne dla siebie decyzje skutkujące dla nich szkodą. Celem normy zawartej w art. 299 KSH jest doprowadzenie do składania wniosku o ogłoszenie upadłości spółek z o.o. jak tylko staną się niewypłacalne, a więc wykładnia powinna cel ten uwzględniać. I wreszcie Sąd Najwyższy wskazał, że – co szczególnie w kontekście niniejszej sprawy należy podkreślić – dokonanie oceny tego, czy majątek spółki wystarczy na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego, należy do sądu, a nie do zarządu spółki. Zatem członkowie zarządu, nawet przekonani, że wniosek o ogłoszenie upadłości spółki zostanie oddalony na podstawie art. 13 ust. 1 PrUpad, powinni go złożyć, aby to sąd ocenił stan majątkowy spółki.

Podsumowując ten wątek rozważań – członek zarządu spółki czy likwidator chcąc się uwolnić od odpowiedzialności za zobowiązania spółki wynikającej z art. 299 § 1 k.s.h. powinien we właściwym czasie zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości spółki, niezależnie od tego czy jego zdaniem spółka posiada środki wystarczające na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego czy nie posiada. Tylko zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki może wyłączyć odpowiedzialność z art. 299 § 1 k.s.h. w sytuacji, gdy przy późniejszych hipotetycznych rozważaniach powstają wątpliwości czy sąd upadłościowy wniosek ten uwzględniłby czy oddalił.

Apelacji nie mogła uzasadniać także podnoszona przez pozwaną okoliczność, że jako członek zarządu spółki a później likwidator nie wiedziała o roszczeniach powoda, który nie kierował do spółki żadnych wezwań do zapłaty, zaś pierwszym momentem, w którym pozwana mogła się dowiedzieć o roszczeniach powoda, był moment wytoczenia przez niego powództwa przeciwko spółce, który zbiegł się w czasie z rezygnacją pozwanej z funkcji likwidatora spółki (październik 2010 roku).

Należy przypomnieć, że roszczenia powoda wynikały ze stosunku pracy i zostały zasądzone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 22 sierpnia 2012r. w sprawie o sygn. akt IV P 89/10 (k. 89 akt sprawy Sądu Rejonowego w Pabianicach, sygn. akt IV P 89/10, k. 33 akt sprawy niniejszej). Wyrokiem tym sąd zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz L. K. z tytułu:

- a) ryczałtu za odzież ochronną kwotę 4.000 zł,
  - b) diety za pracę za granicą za 2009 rok kwotę 22.550 zł,
  - c) delegacji za miesiąc czerwiec 2009 roku kwotę 1.200 zł,
  - d) ekwiwalentu za środki czystości za 2008, 2009 i 2010 rok kwotę 400 zł,
- tj. łącznie kwotę 28.150 zł.

Nie zostało sporządzone uzasadnienie tego wyroku. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 12 września 2012r. i jako taki wywołuje skutki określone w art. 365 § 1 k.p.c., zgodnie z którym orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Oznacza to, że wiążące jest ustalenie, że wierzytelności te przysługiwały powodowi od spółki (...) jako jego pracodawcy, wynikały one ze stosunku pracy i były to wierzytelności pracownicze za 2009 rok (co ponadto wynika z treści pozwu powoda w sprawie pracowniczej, w którym powołuje się na to, że był zatrudniony do 31 maja 2010r.).

Pracodawca zobowiązany jest do wypłacania pracownikowi należności ze stosunku pracy z urzędu i w określonym w przepisach terminie. W związku z tym, spółka (...) zobowiązana była to wypłaty powodowi należności, zasądzonych przytoczonym wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach z urzędu. Nie było sporządzone uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Pabianicach, ale należy powołać się tutaj na takie przepisy jak art. 77<sup>5</sup>, art. 94, art. 233 kodeksu pracy czy przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1991) w zw. z art. 77<sup>5</sup> § 5 kodeksu pracy.

W związku z powyższym nie jest wystarczające stwierdzenie przez pozwaną (jako członka zarządu pracodawcy), że nie wiedziała o roszczeniach pracowniczych powoda. Musiałaby udowodnić, że przy dołożeniu należytej staranności spółka (...) jako pracodawca nie mogła o nich wiedzieć – a taki dowód w niniejszej sprawie nie został przeprowadzony.

Niezależnie od tego należy zauważyć, że gdyby pozwana zgłosiła wniosek w przewidzianym ustawowo czasie o ogłoszenie upadłości spółki i upadłość ta zostałaby ogłoszona (co miałyby miejsce w przybliżeniu w połowie 2010r.), to powód mógłby zgłosić swoją wierzytelność na listę wierzytelności do masy upadłości i w ramach postępowania upadłościowego uzyskałby pełne zaspokojenie. Dodać też należy, że na podstawie art. 237 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu obowiązującym w 2010r. wierzytelności pracownicze podlegały wpisaniu na listę wierzytelności z urzędu, nawet bez ich zgłoszenia przez wierzyciela. W każdym zatem wypadku powód uzyskałby zaspokojenie swoich wierzytelności w ramach postępowania upadłościowego.

Na koniec należy wskazać, że niezasadny był również podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie Sądu pierwszej instancji spełniało wymagania, niezbędne do poddania kontroli instancyjnej tego orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić apelację jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.214 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Wynagrodzenie pełnomocnika procesowego zostało ustalone na podstawie § 2 pkt 5) w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 z późn.zm.), dodając należny podatek VAT, z uwagi na to, że pełnomocnik był ustanowiony z urzędu.

Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało zasądzić od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 64,76 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – kosztów wynagrodzenia biegłego, przyznanych postanowieniem z dnia 5 listopada 2019r.

Krzysztof Wójcik Marzena Eichstaedt Beata Matysik